

Drodzy Rodzice i kochane Dzieci! 😊

Witamy w nowym tygodniu poprzedzającym Święta Wielkanocne. Jest to szczególnie czas przygotowań przedświątecznych i świętowania w gronie rodzinnym.

Kochane Przedszkolaki pomóżcie swoim Rodzicom w pracach wykonywanych przed świętami. Wspólnie z rodzeństwem i dorosłymi przygotujcie kolorowe pisanki i wypełnijcie nimi koszyczek wielkanocny. Zaproszcie bliskich do wesolej zabawy z jajkiem, a w „śmigus-dyngus” nie zapomnijcie o polewaniu wodą (za zgodą Rodziców :)).

Niech ten czas świąteczny będzie dla Was radosny i szczęśliwy.

Korzystając z okazji chcemy złożyć Państwu serdeczne życzenia świąteczne:

***Zdrowych, radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych miłością, nadzieją i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego,
smacznego święconego oraz mokrego śmigusa-dyngusa
życzą Zuzanna Osiecka, Elżbieta Szalas***

„Wielkanoc” (6 IV – 10 IV)

Propozycje do realizacji:

1. Słuchanie opowiadania T.Kruczka pt. „Wielkanoc” w oparciu o obrazki (załącznik nr 1)

WIELKANOC

Właśnie chciałam obejrzeć książkę z obrazkami. Obiecałam to mojej żyrafie, że razem będziemy oglądać obrazki z Afryki. Nie wiem, czy wam mówiłam, ale żyrafa mieszka u mnie w pokoju od niedawna. Wprowadziła się tu dokładnie w moje urodziny. No więc właśnie zabierałyśmy się do oglądania obrazków, gdy rozległ się dzwonek do drzwi.

– Tolu! Choć szybko – krzyknęła mama – babcia przyjechała na święta!

Bardzo się ucieszyłam, bo święta z babcią są zupełnie niesamowite. Babcia zna się na świętach jak nikt inny na świecie. A to przecież wkrótce Wielkanoc i trzeba się do niej dobrze przygotować.

– Dzień dobry, dzień dobry, dzień dobry – tubalnym głosem wołała babcia z przedpokoju.

Stała w drzwiach, jak zawsze w swojej wielkiej kolorowej spódnicy i z burzą siwych włosów na głowie.

W rękach trzymała ogromny wiklinowy kosz pełen świątecznych skarbów. Jak na razie schowanych przed nami pod białą serwetą.

– Czas rozpocząć świąteczne przygotowania! – stwierdziła, patrząc po kolei na każdego z nas. – Co wy na to?

– Wspaniale! – krzyknęłam – będę mogła ci pomagać?

– Oczywiście, Tolu, ty, mama i tata. Wszyscy razem się za to zabierzemy. Mamy na to cały tydzień. – No i proszę – zaśmiał się tata – babcia przejęła dowodzenie. – Oczywiście, mój drogi – odparła i podała mu kosz, który musiał być bardzo ciężki, bo tata zrobił bardzo zdziwioną minę i kilka razy z niedowierzaniem podnosił go do góry.

I tak się zaczęła wielkanocna przygoda. Najpierw sadiłyśmy rzeżuchę. Na talerzu w kwiatki rozsypałam ziemię i wysypałam maleńkie brązowe ziarenka. Potem całość podlałam wodą.

– Tylko pamiętaj, żeby podlewać codziennie – ostrzegła mama – inaczej rzeżucha nie zdąży wyrosnąć do świąt.

– Dobrze, mamo – powiedziałam i naprawdę starałam się pilnować podlewania. Wiecie, to niesamowite, kiedy ziarenka pękają i wyrastają z nich maleńkie roślinki, które są codziennie większe. Bardzo lubię

rzeżuchę. Żyrafa chyba nie. Powiedziała mi na ucho, że bardzo dziwnie pachnie i nie będzie jej jeść. Śmieszna ta żyrafa.

Kiedy zasadziłam rzeżuchę, przyszedł czas na malowanie pisanek. Najpierw tata zrobił wydmuszki z jajek. Aż cały był czerwony na buzi od tego dmuchania. A na drugi dzień zabraliśmy się za malowanie. Pisanek maluje się na sto sposobów. Można malować farbami, można pisakami, można poprzyklejać do nich różne rzeczy. Najważniejsze to nie zgnieść wydmuszki. Ale czasami wydmuszka pęka. W zeszłym roku strasznie się tym martwiłam. Teraz jestem już duża i się nie martwię, bo zawsze można zrobić nową pisanekę.

Kiedy mieliśmy już cały koszyk kolorowych pisanek, przyszedł czas na świąteczne wypieki. Tata przyniósł dla mnie do kuchni specjalny mały zabawkowy stolik, żebyśmy mogły pomagać babci i mamie. I pracowałyśmy wszystkie trzy. To znaczy babcia i mama pracowały, a ja pomagałam. Pieczenie nie jest wcale łatwe. Ręce bardzo szybko oklejają się mąką i można pobrudzić całą kuchnię i fartuszek. I powiem wam, że bardzo szybko cała byłam w mące i klejącym cieście.

– Nie przejmuj się, Tolu – powiedziała babcia, widząc moją zmartwioną minę. – Bardzo dobrze nam pomagasz i najważniejsze, że się uczysz przygotowywać święta. To bardzo ważne!

Później babcia umyła mi ręce i buzię i zdjęła fartuszek.

– A teraz mam coś dla ciebie – mrugnęła do mnie okiem i zaprowadziła mnie do tego wielkiego kosza, który przyniosła.

– Proszę, to dla ciebie – powiedziała i podała mi wielką księgę z kolorowymi obrazkami. – To książka o świątecznych zwyczajach.

Pobiegnęłam do pokoju i razem z zabawkami zaczęliśmy wszyscy ją przeglądać. A tam same cudenka! Wycinankowi chłopcy i wycinankowe dziewczynki w kolorowych spódnicach biegają po kartkach! Niosą wysokie kolorowe palmy zrobione z malowanej trawy i kwiatów. A każda palma ledwo co mieści się na kartce.

– To Niedziela Palmowa – powiedział tata, który dosiadł się do nas na chwilę.

– A tu zobacz! Dzieci idą ze święconką do kościoła – dodał.

I rzeczywiście, na obrazku dzieci niosły małe koszyczki przykryte białymi serwetkami.

– O, a tu pisanek, ale takie dziwne – pokazałam kolejny obrazek.

– To nie pisanek tylko kraszanki – powiedział tata. – Zamiast malować wydmuszki, wzory skrobie się ostrym nożykiem.

– A to stół na niedzielne wielkanocne śniadanie – pokazał tata.

– Jest babka i mazurek, i baranek, szynka i pisanek, i kielbaski, i inne przysmaki. A tu dalej drzewa pełne małych zielonych pączków, z których lada moment miały wystrzelić liście. Zupełnie jakby cała przyroda cieszyła się ze świąt.

– A to lany poniedziałek – zaśmiał się tata. – Wycinankowi chłopcy oblewali wycinankowe dziewczynki wycinankową wodą, a one śmiały się, uciekały, tak szybko że omal nie wypadły z książki.

– Dostyc tego oglądania! Muszę biec pomagać mamie i babci – powiedział tata i wyszedł z pokoju.

– O, to mi się podoba – powiedział, zerkając z półki porcelanowy słoń. – Takie polewanie. Bardzo lubię polewanie wodą.

– Ja tam wolę palmy – powiedziała żyrafa. – Są takie wysokie jak ja!

– A ja najbardziej lubię baranka – powiedział pluszowy baranek.

– A ty, Tolu – spytała żyrafa – co najbardziej lubisz w tych świątach?

– To, że w ogóle są i że babcia przyjechała – powiedziałam – i że wszyscy jesteśmy razem.

Kiedy zasypiałam, wszystkie zabawki opowiadały sobie, co najbardziej lubią w święta wielkanocne. Jedyne mały pluszowy zajaczek nic nie mówił, tylko uśmiechał się tajemniczo.

- Udzielanie odpowiedzi na pytania związane z tekstem:
 - Jak nazywają się święta, do których przygotowywała się Tola?;
 - Kto przyjechał na święta do Toli?;

- Co babcia przywiozła ze sobą?;
- Co posadziła Tola na talerzu?;
- Co tata zrobił z jajek?;
- Jak nazywały się jajka, które malowała Tola?;
- Co babcia dała Toli do oglądania?;
- Jak wyglądał stół wielkanocny na obrazku w książce, którą Toli dała babcia?;
- Co Tola najbardziej lubi w Świątach Wielkanocnych?
- Wyjaśnienie dziecku nazwy *WIELKANOC*, oraz w oparciu o powyższy tekst i obrazki przybliżenie tradycji i zwyczajów świątecznych.
- Zabawa pantomimiczna „Pomagam mamie”. Dziecko przemieszcza się, na sygnał słowny zatrzymuje się i pokazuje czynność, którą podaje Rodzic, np. Pomagam mamie zetrzeć kurze z półek, mieszać ciasto, odkurzać, kroić warzywa, nakrywać do stołu, wkładać jajka do koszyka itp.

2. Oglądanie historyjki obrazkowej nawiązującej do tradycji świątecznych – przygotowanie koszyczka wielkanocnego (załącznik nr 2)

- Opowiadanie treści poszczególnych obrazków - „Co dzieje się na obrazku?”; zadawanie pomocniczych pytań naprowadzających dziecko na właściwą odpowiedź.
- Wspólne układanie obrazków wg odpowiedniej kolejności przy zastosowaniu pojęć czasowych: najpierw, potem, później, na końcu; próby uzasadnienia przez dziecko swojego wyboru. (rodzic określa ramy czasowe, dziecko wskazuje właściwy obrazek)

3. Zabawa dydaktyczna „W wielkanocnym koszyku” z wykorzystaniem obrazków. (załącznik nr 3)

- Opisywanie wyglądu koszyczka, dekoracji; określanie jego zawartości, nazywanie produktów.
- Porównywanie czy wszystkie produkty na obrazkach znajdują się w koszyczku.
- Dzielenie nazw obrazków na sylaby (wg możliwości dziecka).
- Wyjaśnienie dziecku pojęcia „święconka”.

4. Rozwiązywanie zagadek wielkanocnych „Co włożymy do koszyczka”.

Ma złociste rogi
i kożuszek biały.
Nie biega po łące,
bo z cukru jest cały.

(baranek cukrowy)

Wykluły się z jajek,
są żółciutkie całe.
Będą z nich kogutki
albo kurki małe.

(kurczaczki)

Leżą w koszyczku
pięknie ułożone.
W kolory i wzory
mocno ozdobione.

(pisanki)

5. Zabawa badawcza „Jak wygląda jajko?” połączona z zajęciami kulinarnymi.

- Oglądanie jajka surowego i ugotowanego; omówienie wyglądu zewnętrznego (kolor, kształt, faktura) wyjaśnienie określenia *skorupka* i jej znaczenia. Wprawianie w ruch obrotowy jajek, porównywanie obserwacji i udzielanie odpowiedzi na pytanie „Które jajka lepiej się obracają?”. (rodzic wyjaśnia)
- Badanie zawartości jajek, poznanie określeń: *białko*, *żółtko*, ich funkcji; sprawdzanie i omawianie ich konsystencji i koloru.
- Zajęcia kulinarne – określenie skąd się biorą jajka i w jakiej postaci można je spożywać.
 - degustacja ugotowanych jajek,
 - wspólne przygotowanie przysmaku kogiel – mogiel
- PRZYPOMNIJMY IM O ZASADACH HIGIENY PODCZAS ZABAW KULINARNYCH SMACZNEGO!

6. Zabawy z jajkiem na wesoło (można użyć prawdziwych jajek, czekoladowych, ze styropianu, drewnianych, pilek)

- **Wybitka** - polega na stukaniu się ugotowanymi jajkami. Wygrywa ten, czyje jajko się nie rozbije lub ucierpi najmniej, podczas wszystkich potyczek.
- **Rzucanie pisanek** - polega na rzucaniu do siebie (zatem parami) pisanek. Przy każdym rzucie, w którym uda się złapać jajko i nie spadnie na ziemię, para oddala się od siebie o jeden krok. Zabawa się kończy, kiedy pisanka wyląduje na ziemi.
- **Przenoszenie jajek** - polega na przeniesieniu jajka na łyżce z jednego miejsca, do wyznaczonej mety. Urozmaiceniem może być slalom lub tor przeszkód.
- **Szukanie jajek** – poszukiwanie ukrytych jajek będzie ciekawie, jeśli dziecko dostanie wskazówkę w postaci zagadki. Do tego celu może służyć przygotowany słoik z zagadkami np. *W tym miejscu jest zimno i na pewno znajdziesz tam mleko* (Iodówka).
- **Najdalej** - uczestnicy zabawy stają w szeregu. Na znak toczą jajka po ziemi. Wygrywa osoba, której jajko potoczyło się najdalej. Dziecko może odliczyć odległość od startu do swojego jajka *tip-topami*.

7. Historyjka obrazkowa „Przygoda wielkanocnego zająca” nawiązująca do tradycji śmigusa- dyngusa (załącznik nr 4)

- Wytlumaczenie dziecku pojęć *śmigus-dyngus*, *lany poniedziałek* jako tradycji powiązanych ze Świątami Wielkanocnymi.
- Prezentowanie kolejnych obrazków, opisywanie, co się na nich znajduje.
- Po każdym obrazku podawanie propozycji, co zdaniem dziecka wydarzy się dalej (każdy pomysł jest dobry; kiedy się wyczerpią, pokazywana jest kolejna ilustracja)
- W czasie oglądania ilustracji analizowanie, co tak naprawdę dalej się stało.
(rodzic może zadawać wnikliwe pytania dotyczące treści obrazków) np.

- Dlaczego zając oblał wodą kolegę?, Jak myślicie, co było dalej? , Dlaczego zając leży w łóżku?, Co spowodowało, że się rozchorował?, Dlaczego zając trzymający marchewki ma spuszczone uszy i smutną minę?, Czy w lany poniedziałek można oblewać innych wodą z wiadra?, Dlaczego nie powinno się tego robić?, Czy waszym zdaniem tradycja oblewania wodą jest zabawna?, O co trzeba zadbać, aby dla wszystkich było to przyjemne?.

- **PRZYPOMNIENIE DZIECKU, ABY W LANY PONIEDZIAŁEK PAMIETAĆ O BEZPIECZEŃSTWIE**

(pokazanie ostatniej ilustracji wskazującej na pogodzenie się zajączków i ich bezpieczną zabawę)

8. Zabawy matematyczne „Pisanki wielkanocne” z wykorzystaniem sylwet jaj.

- Dzielenie jaj ze względu na wzór, kolor (3 w kropki i 3 w paski; 3 żółte i 3 niebieskie); przeliczanie i określanie liczby, stosowanie pojęcia tyle samo.
- Układanie rytmów z jajek, próby wskazywania, które jajko powinno być kolejne, np. kropki, paski, kropki...; żółte, kropki, żółte..., itd.

9. Zabawa konstrukcyjna „Ile wart jest domek?”- konstruowanie prostych domków z kart pocztowych lub kart do gry; przeliczanie z ilu kart powstał domek. (wg możliwości dziecka)

10. Słuchanie piosenki pt. „Pisanki pisanki jajka malowane” połączone z oglądaniem krótkiego filmiku; zabawy muzyczno – ruchowe (link do piosenki <https://miastodzieci.pl/piosenki/pisanki-3/>)

PISANKI PISANKI JAJKA MALOWANE

*Pisanki, pisanki,
jajka malowane
nie ma Wielkanocy
bez barwnych pisanek.*

*Pisanki, pisanki
jajka kolorowe,
na nich malowane
bajki pisanekowe.*

*Na jednej kogucik,
a na drugiej słońce,
śmieją się na trzeciej
laleczki tańczące.*

*Na czwartej kwiatuszki,
a na piątej gwiazdki.
na każdej pisanke
piękne opowiadki.*

- Rozmowa na temat treści piosenki, udzielanie odpowiedzi na pytania: Ile było pisanek?, Jakie obrazki namalowane były na każdej pisanke?
- Próby opanowania tekstu; wspólne powtarzanie poszczególnych zwrotek z możliwością ich zilustrowania; śpiewanie w duecie, z wyklaskiwaniem rytmu.
- Zabawa słuchowa „Gdzie schował się kurczaczek?”- wskazywanie kierunku, z którego dochodzi dźwięk *pi,pi*. (dziecko słucha z zamkniętymi oczyma, pokazuje dłonią)
- Zabawa ruchowa w oparciu o utwór M. Musorgskiego „Taniec kurcząt w skorupkach” ([link do utworu](https://www.youtube.com/watch?v=e2ziz9Z6G84) <https://www.youtube.com/watch?v=e2ziz9Z6G84>)

11. Prace plastyczne z wykorzystaniem różnych technik plastycznych i materiałów. (możliwość wyboru prac)

- „*Pisanki*” - ozdabianie sylwetek jajek wybraną przez dziecko techniką: wylepianie plasteliną, zdobienie skrawkami gazet, papierem kolorowym (wydzieranka), malowanie farbami, kolorowanie, naklejanie gotowych elementów. (dziecko może spróbować wyciąć narysowane jajka)
- „*Zajaczek*” - wykonanie zwierzątka metodą orgiami. Komponowanie obrazka z przygotowanych kółek (1 duże, 3 mniejsze) wg wzoru. Naklejanie na kartkę, rysowanie pyszczka i oczu. (dziecko określa wielkość kółek i ilość; z pomocą rodzica sposób wykonania) ([załącznik nr 5](#))
- „*Moja pisanaka*” - malowanie farbami, pisakami ugotowanego jajka wg inicjatywy dzieci.
- „*Kartka świąteczna*” – kolorowanie zajaczką, naklejanie wyciętego obrazka (przygotowanego przez rodzica) na złożoną kolorową kartkę formatu A5. ([załącznik nr 5](#))

12. Wielkanocne ćwiczenia z wykorzystaniem gotowych kart z zadaniami dla dziecka ([załącznik nr 6](#))

- Dziecko losuje obrazek z koszyczka na zasadzie wielkanocnej wyliczanki: „Wielkanocna wyliczanka królik, pisklak i pisanaka, raz, dwa, trzy co w koszyczku niesiesz ty?”, po czym wykonuje dane ćwiczenie z karty. (dziecko może opanować krótki tekst wyliczanki)

13. Zabawa relaksacyjna (z rodzicami)

Masażyk relaksacyjny

*Stary niedźwiedź mocno śpi i o wiosnie śni:
Śniła mu się pisaneczka ta co cała jest w kropeczkach (uderzenia paluszkami- kropki)
Była też w pasczki (rysujemy pasczki)*

I w wesołe krteczki (rysujemy krteczkę)

Ta w malutkie ślimaczki (rysujemy ślimaczki)

I żółciutkie kurczaczki (rysujemy kurczaczki- kółko, kółko, nóżki, dzióbek)

Cii... wiosna, wiosna ach to ty! (całymi dłońmi)

14. Zorganizowanie kącika wielkanocnego – wspólne planowanie miejsca, ułożenie eksponatów świątecznych.

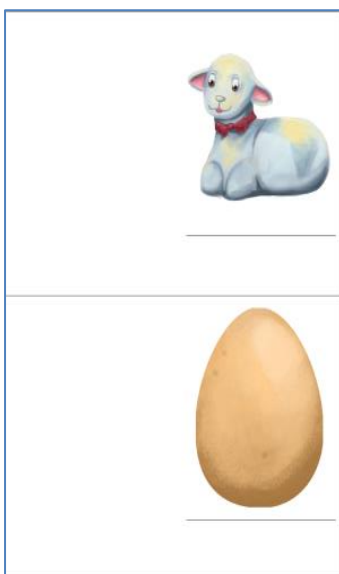
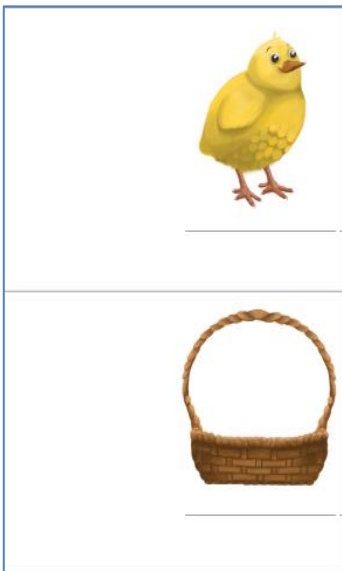
15. Uzupelnienie kart pracy – KP 2.17, 2.18

Załącznik nr 1



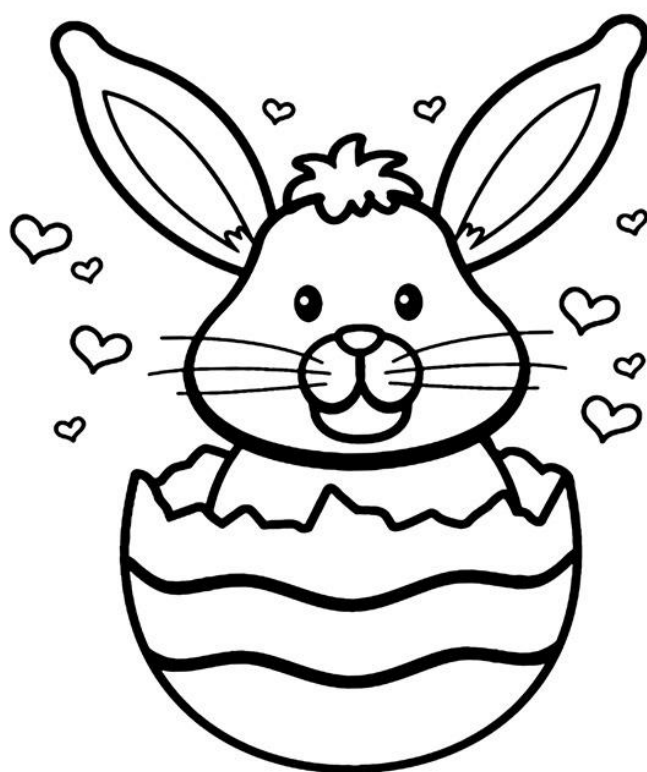
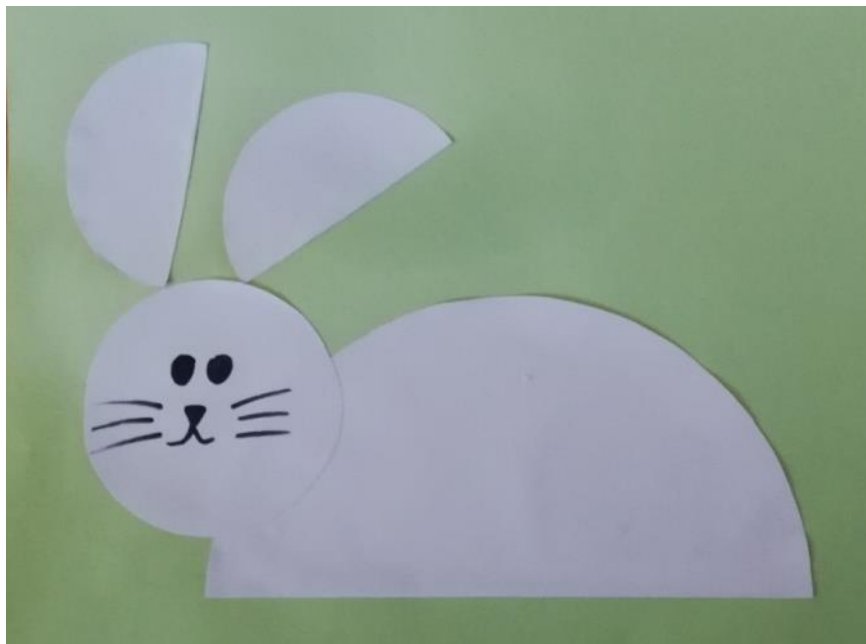












WIELKANOC

